

Sygnatura akt II K 1293/18
PR 2 Ds 990.18



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2019 roku

Sąd Rejonowy w Nysie, Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: **Sędzia Sądu Rejonowego Katarzyna Czerwińska-Koncur**

Protokolant: Ewelina Pasławska

Prokurator Prokuratury Rejonowej Adam Bogdanowicz

po rozpoznaniu na rozprawach w dniach 21 maja 2019 roku, 28 sierpnia 2019 roku
sprawy karnej

Mirosława Borkowskiego (Borkowski)

s. Sławomira i Zofii z domu Szozda

ur. 5 czerwca 1967 r. w Nysie

oskarżonego o to, że:

w dniu 4 września 2015r. w miejscowości Pakosławice, pełniąc funkcję skarbnika Ochotniczej Straży Pożarnej w Prusinowicach, przedłożył rachunek z podrobionym podpisem burmistrza Gminy Wilhering na kwotę 7.000 euro z datą wystawienia 17 sierpnia 2015r. dotyczący zakupu samochodu marki Steyr 12S21 4x4 przez OSP w Prusinowicach, a na podstawie którego to rachunku rozliczona została dotacja przyznana na zakup powyższego samochodu przez UG Pakosławice, a także na podstawie którego został on w dniu 9 września 2015r. zarejestrowany Starostwie Powiatowym w Nysie

tj. przestępstwo z art. 270 § 1 k.k.

1. uniewinnia oskarżonego Mirosława Borkowskiego od zarzutu popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku to jest występku z art. 270§1 k.k.,
2. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność
KIEROWNIK SEKRETARIATU
Wydziału II Karnego

Jolanta Tracz

UZASADNIENIE

Na podstawie wyników rozprawy głównej sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Mario Muhlbock jest wójtem austriackiej gminy Wilhering. W 2015 r. gmina Wilhering zakupiła nowy wóz strażacki, wystawiając dotychczas używany pojazd marki Steyr 12S21 4x4 na sprzedaż za kwotę 18.000 euro. Zainteresowanie zakupem przedmiotowego pojazdu wyraziła OSP w Prusinowicach. Mirosław Borkowski w tym czasie pełnił funkcję skarbnika OSP w Prusinowicach i jednocześnie pełnił funkcję Przewodniczącego Rady Gminy Pakosławice. Utrzymywał bliskie relacje z gminą Wilhering, zdecydował się wystąpić w roli pośrednika przy zakupie wozu strażackiego. W dniach 2-3 maja 2015 r. Mirosław Borkowski, przedstawiciel OSP w Prusinowicach, w tym Jerzy Tokarski Naczelnik OSP w Prusinowicach oraz Adam Raczyński wójt gminy Pakosławice przebywali z wizytą w gminie Wilhering, odbyły się wówczas rozmowy dotyczące zakupu wozu strażackiego marki Steyr 12S21 4x4, wszyscy obecni usłyszeli i znali cenę za jaką oferowany jest do sprzedaży przedmiotowy pojazd, była to kwota 18.000 euro, dokonano oględzin przedmiotowego wozu. Po powrocie do kraju ustalono, iż zakupu samochodu dokona Gmina Pakosławice, stąd na prośbę Mirosława Borkowskiego gmina Wilhering przesłała na piśmie ofertę sprzedaży przedmiotowego wozu strażackiego do Urzędu Gminy w Pakosławicach ze wskazaniem całkowitej kwoty zakupu oraz oferowanych rat. Pismo datowano na dzień 26 czerwca 2015 r., podpisał się pod nim wójt Mario Muhlbock. Oferowana cena zakupu pojazdu wynosiła 18.000 euro. Do 8 lipca 2015 r. strona Polska miała wpłacić 6.000 euro, a dalej do 31 października 2015 r. 8.000 euro i następnie do 31 stycznia 2016 r. pozostałą kwotę 4.000 euro. Przedmiotowe pismo jak wynika z pisma Gminy Pakosławice z dnia 16 stycznia 2017 r. nie wpłynęło i nie zostało zarejestrowane w Gminie, potwierdzono jedynie wpływ faktury z dnia 17 sierpnia 2015 r. na kwotę 7.000 euro.

W dniu 29 lipca 2015 r. na posiedzeniu Rady Gminy Pakosławice wójt Adam Raczyński zgłosił o włączenie do porządku obrad punktu dotyczącego udzielenia dotacji dla OSP w Prusinowicach z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu samochodu pożarniczego. W toku obrad padło pytanie czy kwota 30.000 zł. jest wystarczająca na zakup samochodu, Przewodniczący Rady Gminy podał, iż OSP tak wnioskowała. W tym samym dniu podjęto uchwałę w sprawie udzielenia dotacji dla OSP Prusinowice z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu samochodu pożarniczego w kwocie 30.000 zł.

W dniu 17 sierpnia 2015 r. Mirosław Borkowski wraz ze strażakami z OSP w Prusinowicach udał się do gminy Wilhering. W obecności przedstawicieli doszło do podpisania umowy kupna sprzedaży samochodu straży pożarnej marki Steyr 12S21 4x4 z ramienia OSP w Prusinowicach umowę podpisał Mirosław Borkowski, a z ramienia gminy Wilhering Mario Muhlbock. Zgodnie z umową cena pojazdu wynosiła 18.000 euro. Zgodnie z przelewem z dnia 30 lipca 2015 r. wpłacono zaliczkę w kwocie 6.000 euro. Do 31 października 2015 r. strona Polska zobowiązała się wpłacić 8.000 euro, a następnie do 31 stycznia 2016 r. pozostałą kwotę 4.000 euro. Pojazd został w tym dniu wydany stronie polskiej i przetransportowany do Polski. Mirosław Borkowski poinformował, iż część ceny będzie finansowana przez Gminę Pakosławice, część przez OSP w Prusinowicach, a część przez sponsora. W grudniu 2016 r. Mirosław Borkowski przekazał 1.000 euro tytułem zapłaty za pojazd.

Rachunek datowany na dzień 17 sierpnia 2015 r. zawierający adnotację, iż pojazd straży pożarnej Steyr 12S21 4x4 jest sprzedany z ceną 7.000 euro dla OSP Prusinowice oraz wskazujący, iż całą kwotę otrzymaliśmy nie został wystawiony przez Gminę Wilhering,

zawiera błędy stylistyczne i ortograficzne. Podpis Mario Muhlbock został zeskanowany. Rachunek ten wraz z dokumentacją dotyczącą rozliczenia dotacji trafił do sekretariatu Gminy Pakosławice do rąk Anny Biela, która zajmowała się sprawami OSP w Prusinowicach. W dniu 4 września 2015 r. BSG Consulting Stanisław Gurgul wykonało usługę tłumaczenia dokumentów na rzecz OSP w Prusinowicach. Z adnotacji poczynionej przez Annę Biela wynika, iż tłumaczony był rachunek i dowód rejestracyjny pojazdu marki Steyr 12S21 4x4, adnotacja została podpisana przez Mirosława Borkowskiego i Jerzego Tokarskiego. Pod tłumaczeniem rachunku z dnia 17 sierpnia 2015 r. na kwotę 7.000 euro Anna Biela naniósł adnotację, iż dotyczy on zapłaty za zakupiony w Austrii samochód Steyr 12S21 4x4 ze środków z dotacji celowej budżetu gminy Pakosławice, podpisali ją Mirosław Borkowski i Jerzy Tokarski.

Umową darowizny z dnia 8 września 2015 r. OSP w Prusinowicach przekazała Gminie Pakosławice na własność i bezpłatnie samochód marki Steyr 12S21 4x4.

W dniu 9 września 2015 r. na podstawie rachunku z dnia 17 sierpnia 2015 r. na kwotę 7.000 euro pojazd marki Steyr 12S21 4x4 został zarejestrowany w Starostwie Powiatowym w Nysie, rejestracji dokonała Anna Biela.

Dowód:

wyjaśnienia oskarżonego Mirosława Borkowskiego k. 174-175, 180-181, 245, 247,
częściowe zeznania świadka Adama Raczynskiego k. 17-18, 28, 247- 248,
częściowe zeznania świadka Jerzego Tokarskiego k. 248-249,
częściowe zeznania świadka Anny Biela k. 174-175, 248,
zeznania świadka Mario Muhlbock k. 138- 140, 246-247,
zeznania świadka Danuty Podburaczyńskiej k. 249,
zeznania świadka Stanisława Gurgul k. 288,
pismo Ambasady Austrii w Warszawie z dnia 24 listopada 2016 r. k. 3, 44,
faktura nr 04/09/15 z dnia 4 września 2015 r. wraz z adnotacją k. 4-5,
protokół odbioru pojazdu wraz z umową darowizny k. 6-7,
rachunek z dnia 17 września 2015 r. wraz z tłumaczeniem k. 8-9, 12, 32, 33, 144, 198-199,
faktura VAT nr 176/08/2015 k. 10,
umowa kupna-sprzedaży z dnia 17 sierpnia 2015 r. wraz z tłumaczeniem k. 11, 30, 47, 49, 145,
dokumentacja dotycząca dofinansowania zakupu pojazdu k. 13- 16, 267-284,
oferta z dnia 26 czerwca 2015 r. k. 31, 143, 177,
przelew k. 56,
korespondencja między Gminą Pakosławice a Wilhering k. 64-67, 87-90,
protokół z sesji Rady Gminy Pakosławice z dnia 29 lipca 2015 r. k. 73-77,
pismo z dnia 24 października 2017 r. k. 98, 100,
pisma z gminy Wilhering k. 103-108,
dokumentacja przekazana przez Starostwo Powiatowe w Nysie k. 185-196, 253-264,
wyciąg z rachunku k. 243,

Mirosław Borkowski urodzony 5 czerwca 1967 r., jest żonaty, posiada na utrzymaniu jedno dziecko. Posiada wykształcenie wyższe, z zawodu jest historykiem. Obecnie nie pracuje, postaje na utrzymaniu żony. Oskarżony nie był karana sądownie.

Dowód:

dane osobo-poznawcze k.184,
oświadczenie procesowe oskarżonego k.245,

Mirosław Borkowski nie przyznał się do postawionego mu zarzutu, wyjaśnił, iż dotację rozliczał wspólnie z Jerzym Tokarskim, odbierał dokumenty od tłumacza, ale nie pamiętał czy je do niego zanosił, dokumentację do Urzędu przynosił wspólnie z Jerzym Tokarskim, przynosił rachunek z dnia 17 sierpnia 2015 r., który odebrał w kopercie z gminy Wilhering, dostarczał do Gminy oryginał. Faktura za transport została dostarczona później. Dodał, iż w akcie oskarżenia wskazano, iż udzielono dotacji na zakup samochodu, a uchwała dotyczyła dofinansowania zakupu samochodu. Dalej oskarżony wyjaśnił, iż dnia 2 i 3 maja 2015r. delegacja UG w Pakosławicach udała się do Wilhering między innymi w sprawie samochodu. W delegacji brali udział między innymi pan Raczyński i pan Komendant Tokarski. Po powrocie ustalili, iż zakupu auta dokonuje gmina, stąd rachunek z czerwca 2015 r. został wysłany pocztą i był adresowany na Urząd Gminy. W lipcu kiedy była sesja rady gminy dowiedział się od wójta, że Gmina nie kupi tego auta, ale przekaże dotacje na dofinansowanie jego zakupu OSP, wówczas Pan Wójt wręczył mu kopie tego rachunku wraz z kopertą. Oskarżony wskazał, iż rachunku z dnia 17 sierpnia 2015 r. na kwotę 7.000 euro nie przedłożył w gminie.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych oraz oceny dowodów, na podstawie których zostały one dokonane, вина i sprawstwo oskarżonego budzi wątpliwości.

Ustalając stan faktyczny sąd oparł się na wyjaśnieniach oskarżonego Mirosława Borkowskiego, zeznaniach świadków Mario Muhlbock, Danuty Podburaczyńskiej, Stanisława Gurgul, częściowych zeznaniach świadków Anny Biela, Adama Raczyńskiego, Jerzego Tokarskiego oraz na dowodach z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a wymienionych w części poświęconej ustaleniom faktycznym.

Dano wiarę wyjaśnieniom jakie złożył oskarżony **Mirosław Borkowski**. Konsekwentnie nie przyznawał się on do postawionego mu zarzutu, **wyjaśnił, iż dotację rozliczał wspólnie z Jerzym Tokarskim**, odbierał dokumenty od tłumacza, ale nie pamiętał czy je do niego zanosił, dokumentację do Urzędu przynosił wspólnie z Jerzym Tokarskim, przynosił rachunek z dnia 17 sierpnia 2015 r., który odebrał w kopercie z gminy Wilhering, dostarczał do Gminy oryginał. Ważnym jest, iż na etapie postępowania przygotowawczego, gdy oskarżony złożył takiej treści wyjaśnienia nie sprecyzowano wówczas o którym dokumencie oskarżony mówi, nie okazano mu obu dokumentów z dnia 17 sierpnia 2015 r. tak by mógł się odnieść do ich treści, a mając na uwadze dalszą część wyjaśnień oskarżonego należało przyjąć, iż wyjaśniając w toku postępowania przygotowawczego wskazywał na umowę kupna sprzedaży z dnia 17 sierpnia 2015 r., a nie rachunek na kwotę 7.000 euro, to właśnie umowę podpisywał i ją otrzymał. Oskarżony nie miał żadnego powodu by do Gminy dostarczyć inne dokumenty niż te które przekazano mu w gminie Wilhering, tym bardziej, iż znana była cena zakupu wozu strażackiego, **co wynika tak z zeznań świadka Mario Muhlbock, jak i pism jakie kierował do Urzędu Gminy w Pakosławicach, tak wójt Adam Raczyński jak i Jerzy Tokarski uczestniczyli w dniach 2-3 maja 2015 r. w wizycie w Wilhering, gdzie dokonano oględzin wozu i rozmawiano o jego zakupie i oferowanej cenie**. Nadto oferta sprzedaży przedmiotowego wozu widniała w Internecie. Pamiętać także należy, iż świadek Jerzy Tokarski wskazał, iż dotychczas używany wóz strażacki zamierzali sprzedać za 30.000 zł., dziwi zatem, iż nowszy wóz miałby kosztować tyle samo, wówczas przecież OSP nie potrzebowałoby dotacji, wystarczyło sprzedać stary wóz i kupić nowy. Nadto jak wynika z wyjaśnień oskarżonego, ale i zeznań świadka Mario Muhlbock oferta z dnia 26 czerwca 2015 r. została przesłana do Gminy Pakosławice, do niej jest adresowana, dziwnym

zatem jest to, iż nie ma jej wśród dokumentacji dotyczącej zakupu wozu strażackiego, nie została zarejestrowana w Urzędzie, a przecież to w związku z tą ofertą w dniu 29 lipca 2015 r. podczas obrad rady Gminy Pakosławice wójt Adam Raczyński zgłosił o włączenie do porządku obrad punktu dotyczącego udzielenia dotacji dla OSP w Prusinowicach z przeznaczeniem na dofinansowanie zakupu samochodu pożarniczego. Co ważne była to dotacja nie na zakup, a dofinansowanie zakupu, co wskazuje, iż Gmina pokrywała jedynie część ceny o jaką wnioskowała OSP. Wszystko to wskazuje, iż zarówno wójt Adam Raczyński jak i Jerzy Tokarski mieli świadomość ceny nabywanego wozu strażackiego, stąd w zakresie w jakim wskazują, iż tej wiedzy nie posiadali nie dano wiary ich zeznaniom. Zwrócić także należy uwagę na to, iż wśród pism jakie Gmina Pakosławice kierowała do Gminy Wilhering, w tym z dnia 1 grudnia 2016 r. wynika, iż rachunek na kwotę 7.000 euro został przedłożony do Urzędu Gminy w Pakosławicach jako rozliczenie dotacji, nie wynika z niego co ważne, kto miałby ten rachunek przedłożyć. Nie może ująć uwadze Sądu i to, iż skan podpisu na rachunku z dnia 17 sierpnia 2015 r. na kwotę 7.000 euro jest tożsamy z podpisem z dokumentu dnia 26 czerwca 2015 r., a ten przecież zgodnie z zeznaniami świadka Mario Muhlbock miał zostać wysłany do Gminy Pakosławice, Sąd zaś nie ma żadnych powodów by nie dać wiary zeznaniom wskazanego świadka, który w swych zeznaniach ze szczegółami opisał poszczególne etapy rozmów, podpisania umowy, ustalenia ceny, wpłaty zaliczki, co ważne w ocenie świadka nie było żadnych wątpliwości co do ceny pojazdu, co wiązało się z obustronnymi wizytami stron, oględzinami pojazdu. Świadek potwierdził autentyczność dokumentu z dnia 26 czerwca 2015 r. oraz umowy z dnia 17 sierpnia 2015 r., opisał okoliczności ich sporządzenia. Świadek nie miał żadnych wątpliwości, iż rachunek na kwotę 7.000 euro nie został wystawiony przez gminę jaką reprezentuje, wskazał na błędy stylistyczne i ortograficzne jakie zawiera, inną szatę graficzną i umiejscowienie poszczególnych sformułowań, co świadczy w ocenie Sądu, iż osoba go tworząca nie władała biegle językiem niemieckim. Pamiętać należy, iż oskarżony tym językiem włada biegle, co podkreślił nie tylko świadek Mariom Muhlbock, ale i pozostali świadkowie. Oskarżony wskazał, iż rachunku z dnia 17 sierpnia 2015 r. na kwotę 7.000 euro nie przedłożył w gminie. Adam Raczyński wskazał, iż rachunek na kwotę 7.000 euro został dostarczony do Gminy z całą dokumentacją przez oskarżonego, choć jak dalej zaznaczył on tej dokumentacji nie otrzymał, a dostarczono ją do sekretariatu, dalej świadek wskazał, iż swoją wiedzę opiera na relacji pracownika sekretariatu, który przedmiotowe dokumenty przyjmował, a więc skoro świadek nie widział przedmiotowego dokumentu bezpośrednio w rękach oskarżonego, to w tym zakresie nie sposób dać wiary zeznaniom świadka. Świadek Jerzy Tokarski wskazał, iż podpisywał się na dokumentach przy Annie Biela, była tam faktura na kwotę 7.000 euro po niemiecku, nie pamiętał z jakiej daty, świadek nawet nie wiedział, że podpisał się pod tłumaczeniem, wskazał, iż nie wie czy widział okazane mu dokumenty to jest rachunek na kwotę 7.000 euro, słyszał tylko, że ten dokument przedłożył pan Borkowski, tak mówili w urzędzie. Mając na uwadze tak złożone przez świadka zeznania nie sposób dać im wiarę, iż rachunek na kwotę 7.000 euro miał być przedłożony przez oskarżonego. Jedynym świadkiem, który wskazał, iż rachunek na kwotę 7.000 euro został przedłożony przez Mirosława Borkowskiego była Anna Biela, jej ten rachunek miał zostać wręczony, a wedle jej zeznań z Mirosławem Borkowskim nie było wówczas Jerzego Tokarskiego, co powoduje, iż Jerzy Tokarski tak naprawdę nie ma wiedzy w zakresie tego komu, kiedy i jakie dokumenty przedłożył oskarżony w związku z rozliczeniem dotacji, a pamiętać należy, iż dotację należało rozliczyć w terminach wynikających z umowy. Świadek Anna Biela podała, iż to oskarżony przedkładał dokumenty związane z rozliczeniem dotacji, w tym przedmiotowy rachunek wraz z tłumaczeniem, przy czym z adnotacji naniesionej przez świadka co ważne nie na wersji niemieckiej, a na tłumaczeniu wynika jedynie, iż dotyczy on zapłaty (nie wskazuje on czy całościowej czy częściowej) za zakupiony w Austrii samochód Steyr 12S21

4x4 ze środków z dotacji celowej budżetu gminy Pakosławice, podpisali ją Mirosław Borkowski i Jerzy Tokarski, nie wynika w jakiej dacie to uczynili oraz czy uczynili to w tym samym czasie. Istotnym jest, iż świadek nie potrafiła jednoznacznie wyjaśnić czy oskarżony przyniósł oryginał dokumentu czy kopię, czy po przetłumaczeniu przez biegłego dostarczył ten sam dokument. Ważnym jest stwierdzenie świadka, iż faktura musiała być wystawiona na OSP z uwagi na dotację ma kwotę 7000 euro, pytanie zatem, komu zależało na prawidłowym i czasowym rozliczeniu dotacji, osobą tą nie był z pewnością oskarżony. Mając na uwadze tak złożone przez świadka zeznania nie sposób oprzeć się na nich podczas rekonstrukcji stanu faktycznego i przyjąć w sposób nie budzący wątpliwości, iż przedmiotowy rachunek został przedłożony przez oskarżonego. Dokonujący tłumaczenia przedmiotowego rachunku biegły tłumacz Stanisław Gurgul nie był w stanie wskazać kto mu przynosił dokument, czy był to oryginał, wskazał na błędy jakie zawiera, zeznaniom świadka dano wiarę. Świadek Danuta Podburaczyńska wskazała, iż przedłożony przy rejestracji pojazdu rachunek na pierwszy rzut oka trzy lata wstecz sprawiał wrażenie oryginału, nadto w klauzuli tłumacza przysięgłego, tłumacz napisał, że dokument został przetłumaczony na podstawie oryginału, zeznaniom świadka dano wiarę. **Zadziwiającym jest, iż nikt, kto miał styczność z tym dokumentem nie zwrócił uwagi, iż rachunek na kwotę 7.000 euro zawiera skan podpisu Mario Muhlobock. Nadto ważnym jest, iż na dzień 17 sierpnia 2015 r., za pojazd uregulowana była jedynie zaliczka w kwocie 6.000 euro, kolejna wpłata miała miejsce dopiero w grudniu 2016 r. i dokonał jej Mirosław Borkowski, zresztą jak kolejnych spłat.**

Mirosław Borkowski stanął pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., którego miał się dopuścić w ten sposób, że w dniu 4 września 2015r. w miejscowości Pakosławice, pełniąc funkcję skarbnika Ochotniczej Straży Pożarnej w Prusinowicach, przedłożył rachunek z podrobionym podpisem burmistrza Gminy Wilhering na kwotę 7.000 euro z datą wystawienia 17 sierpnia 2015r. dotyczący zakupu samochodu marki Steyr 12S21 4x4 przez OSP w Prusinowicach, a na podstawie którego to rachunku rozliczona została dotacja przyznana na zakup powyższego samochodu przez UG Pakosławice, a także na podstawie którego został on w dniu 9 września 2015r. zarejestrowany Starostwie Powiatowym w Nysie.

Przepis art. 270 §1 k.k. penalizuje zachowanie osoby, która w celu użycia za autentyczny, podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używa.

Podrobienie dokumentu polega na sporządzeniu takiego zapisu informacji, któremu nadaje się pozory autentyczności, w szczególności zaś, iż pochodzi od określonego wystawcy. Podrobieniem będzie także sporządzenie zapisu oświadczenia woli innej osoby, nawet jeśli nie został podrobiony podpis tej osoby, byleby treść zapisu lub nadane mu cechy pozorowały, iż został przez nią sporządzony.

Przerobienie dokumentu polega natomiast na nadaniu innej treści niż pierwotnie posiadał. Przerobienie polegać może na dokonaniu skreśleń, wymazaniu, uczynieniu dopisków, wywabieniu.

W rozumieniu kodeksu karnego dokumentem jest każdy przedmiot lub inny zapisany nośnik informacji, z którym jest związane określone prawo, albo który ze względu na zawartą w nim treść stanowi dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne (art. 115 §14 k.k.).

Przedmiotem ochrony przepisu art. 270 k.k. jest bezpośrednio wiarygodność dokumentów, a w następstwie pewność obrotu prawnego.

Niezależnie od karalności fałszu materialnego art. 270 k.k. przewiduje odpowiedzialność karną za używanie jako autentycznego dokumentu podrobionego lub przerobionego. Pojęcie używania sprowadza się do wykorzystywania funkcji, jakie może

pełnić podrobiony lub przerobiony dokument. Użyciem dokumentu będzie przedstawienie go osobie uprawnionej do kontroli, czy zrealizowanie na jego podstawie określonego świadczenia, wprowadzenie do rejestru, dokonanie na jego podstawie określonej operacji księgowej, przedłożenie organowi prowadzącemu określone postępowanie dowodowe. Wprowadzenie dokumentu do obrotu prawnego to posłużenie się tym dokumentem, rozumiane jako jego przedłożenie władzy, osobie fizycznej lub prawnej, dla wykazania wynikających z dokumentu swoich praw, istnienia stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 roku, w sprawie III KKN 90/00, opublikowany w bazie orzeczeń Lex nr 56839). Nie ma natomiast charakteru przestępnego używania samo posiadanie przy sobie sfalszowanego dokumentu.

Przestępstwo z art. 270 §1 k.k. ma charakter umyślny, kierunkowy i może być popełnione wyłącznie z zamiarem bezpośrednim. Sprawca ma działać celem użycia sfalszowanych dokumentów jako autentycznych przez siebie lub inną osobę (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2004 roku, w sprawie V KK 194/03, opublikowany w OSNKW 2004/4/42). **W przypadku używania dokumentu sfalszowanego sprawca musi obejmować świadomością, iż dokument ten jest podrobiony lub przerobiony.**

W tej sytuacji, zważywszy na treść zarzutu postawionego oskarżonemu najistotniejsze z punktu widzenia jego odpowiedzialności było ustalenie, czy oskarżony przedłożył przedmiotowy rachunek z dnia 17 sierpnia 2015 r. na kwotę 7.000 euro, a w dalszej kolejności idąc za aktem oskarżenia czy przedkładając ten rachunek miał świadomość, że posługuje się dokumentem z podrobionym podpisem Mario Muhlbock. W ocenie Sądu z przeprowadzonych dowodów w jednoznaczny i nie budzący wątpliwości sposób nie wynika, iż to oskarżony użył – przedłożył przedmiotowy rachunek w sekretariacie Urzędu Gminy Pakosławice Annie Biela, a to mając na uwadze powyżej poczynione ustalenia. A zatem skoro zachwiana została wersja oskarżenia Sąd wydał wyrok uniewinniający.

Orzeczenie o kosztach uzasadniają powołane przepisy prawa.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak na wstępie.



Na oryginale właściwe podpisy

Za zgodność

KIEROWNIK SEKRETARIATU
Wydziału II Karnego

Jolanta Tracz